

# Dariusz Zielonka

---

"Ikona w życiu, w wierze i w teologii Kościoła", Tadeusz Łukaszuk, Kraków 2008 : [recenzja]

---

Studia Salvatoriana Polonica 3, 400-406

---

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tadeusz Łukaszuk OSPPE,  
*Ikona w życiu, w wierze i w teologii Kościoła,*  
 Kraków 2008, ss. 276.

„I będą oglądać Jego oblicze  
 A imię Jego – na ich czołach”.  
 (Ap 22,4)

Słowo Przedwieczne stało się Ciałem. Wcielony Bóg objawił siebie z ludzką twarzą. Odtąd poznawanie Boga dzięki wierze i objawieniu odbywa się także na drodze oglądania i kontemplacji obrazu Boga-człowieka. Fakt Wcielenia stanowi podstawę i istotę kultu ikony. W sensie ścisłym ikona to obraz wykonany na płaszczyźnie określonej eklezjalnie techniką plastyczną (malarską, mozaiką), przy zastosowaniu ustalonych symboli i motywów dla wyobrażenia (w liturgii zaś – uobecnienia) Chrystusa, aniołów, Maryi i świętych. Jako taka stanowi wyraz wiary eklezjalnej. Od chwili zaistnienia według określonego kanonu po wypełnienie swych funkcji ikona jest przedmiotem pastoralnej troski Kościoła. Kultura ikony na gruncie chrześcijaństwa została zachowana od początków w tradycji wschodniej, zasadniczo nie poddając się historycznym wpływom kultur plastycznych, jak to miało miejsce w przypadku Kościoła łacińskiego, gdzie po porzuceniu w dobie renesansu wspólnego dziedzictwa ikonologicznego rozwinęły się tendencje laicyzujące ikonę chrześcijańską. Natomiast w sensie szerokim pod pojęciem ikony rozumie się każde materialne wyobrażenie, przedstawienie idei religijnej z zakresu historii sztuki, pozostające w związku z kontekstem religijnym dla celów poznawczych (noetycznych), parenetycznych i religijno-wrażliwościowych (modlitwa, kontemplacja).

Ojciec profesor Tadeusz Łukaszuk w swojej książce podejmuje zagadnienia teologii ikony, którą rozumie w znaczeniu szerszym. Stąd w swej pracy konsekwentnie zamiennie stosuje pojęcia „ikona” i „obraz święty”, wskazując na ich wspólną funkcję w życiu religijnym wiernych oraz w publicznym kulcie Kościoła. We wstępie, wyjaśniając pojęcia, autor nie zaznaczył jednak wyraźnie, że przedmiotem publikacji jest ikona w szerszym znaczeniu, a nie w znaczeniu

ściłym. Wobec tego czytelnik jest trochę zagubiony i nie wie, czego ma się spodziewać. Dopiero z kontekstu wnioskuje, co jest przedmiotem badań, sam bowiem tytuł może sugerować raczej znaczenie ścisłe używanego pojęcia.

Swą refleksję nad teologią świętego obrazu autor podzielił na trzy części. We wstępie zabrakło etymologii słowa ikona, które pochodzi od greckiego *εἰκών* (*eikón*) i oznacza podobieństwo, świadectwo, obraz, wizerunek<sup>1</sup>. Autor, wspominając o regułach wykonywania ikon w znaczeniu ścisłym w Kościele prawosławnym, mógł wspomnieć o ich wzornikach zwanych hermenejami (rosyjskie podlinniki), które zawierają formalne reguły poprawności i prawdziwości ikony. Hermeneje rozwijały się równolegle do pogłębiającej się myśli teologicznej, sformułowań soborowych i zmysłu wiary wierzących. Te podręczniki pisania ikon normują: warunki religijno-prawne wymagane od twórcy ikon (poświęcenie warsztatu, stan łaski uświęcającej, modlitwa i asceza, misja kościelna), techniki malarskie, system szkolenia uczniów, podział pracy, sposoby przedstawiania tematów ikonograficznych i zasady rozmieszczania fresków w świątyni.

Króciutko opisując ikonostas, autor wspomina, że jego konstrukcja składa się nawet z 5 i 6 rzędów ikon. Opisuje jednak tylko 3 rzędy. Pomija 4, w którym wyobrażeni są prorocy Starego Testamentu zapowiadający narodzenie Chrystusa. W centrum rzędu znajduje się ikona Matki Bożej typu „Dziewicy Znak” jako orantki. Natomiast rząd 5 przedstawia patriarchów ze Starego Testamentu od Adama do Mojżesza z centralną Ikoną Trójcy Świętej – tzw. „Gościnność Abrahama”. Rzadko spotyka się 6 rząd z przedstawieniem Męki Pańskiej, synaksy wszystkich świętych i innymi. Zwieńczeniem ikonostasu jest centralnie umieszczana scena Ukrzyżowania Chrystusa bądź krucyfiks, stanowiący ikonę ikon i streszczający pełnię objawienia o celu Wcielenia i sposobie dokonania Odkupienia. Przy opisie ikonostasu warto zamieścić schemat ikonostasu. Zabrakło także przynajmniej skrótowego przedstawienia sensu dogmatycznego ikonostasu.

Pierwsza część (s. 13-28) zatytułowana *Ikona wobec przekazu biblijnego* jest zdecydowanie najkrótsza spośród pozostałych. Sam tytuł sugeruje, że w tej części czytelnik zostanie wprowadzony w przekaz biblijny dotyczący świętych obrazów. Autor chętniej zajmuje się jednak tłem kulturowo-historycznym. Pozostaje niedosyt, który potęguje brak bezpośredniego przywołania najważniejszych fragmentów biblijnych ze Starego Testamentu dotyczących obrazowania

---

<sup>1</sup> G. Spitzing, *Lexikon byzantinisch-christlicher Symbole. Die Bilderwelt Griechenlands und Kleinasien*, München 1989, s. 54.

i pogłębionej egzegezy tych tekstów. We wprowadzeniu w tę część pojawia się enigmatyczny termin „doły kościelne” (s. 15), z kontekstu wynika, że autorowi chodzi prawdopodobnie o wiernych świeckich?! W pierwszym rozdziale (s. 16-18) Łukaszuk omawia znaczenie i rolę obrazów w świecie grecko-rzymskim. W tym krótkim rozdziale, o zdecydowanie popularyzatorskim charakterze, wiele uwagi autor poświęca ukazaniu nastawienia chrześcijan wobec obrazów i figur świata grecko-rzymskiego oraz ich roli podczas prześladowań. Tę problematykę można omówić później, skoro w rozdziale następnym prezentowany jest chronologicznie wcześniejszy stosunek Izraelitów do obrazów.

Tytuł drugiego rozdziału brzmi *Sprzeciw Starego Testamentu wobec obrazów* (s. 18-23). Czytelnik może prześledzić tu negatywną postawę narodu wybranego wobec wizerunków, udokumentowaną sygnaturami z Pisma Świętego oraz odkryciami archeologicznymi. Niestety, oprócz sygnatur nie ma w tym rozdziale żadnego bezpośredniego przywołania ważniejszych wypowiedzi Pisma Świętego Starego Testamentu. Pod tym względem lepiej wypada rozdział trzeci (s. 23-28), który podejmuje zagadnienie stosunku Nowego Testamentu do obrazów. Większość tekstu stanowi jednak omówienie refleksji św. Jana Damasceńskiego, którego myśl, zdaniem autora, jest autorytatywnym komentarzem do Nowego Testamentu.

Centralna część książki została zatytułowana: *Dzieje ikony oraz rozwój jej idei w chrześcijaństwie* (s. 29-140). Z pasją autor porusza się w tej partii książki; wymieniając wiele szczegółów, prezentuje się tu jako zapalony historyk dogmatu. W pierwszym rozdziale tej części (s. 31-46) zostaje omówiona sztuka sakralna w Kościele starożytnym, stosunek pierwszych chrześcijan do sztuki, a także, skrótowo, sztuka chrześcijańska doby katakumb oraz konstantyńskiej.

Drugi rozdział (s. 47-66) podejmuje zagadnienia związane ze stanowiskiem tradycji patrystycznej w kwestii świętych obrazów. Najpierw omówione zostają antyikoniczne świadectwa z IV w.: 36 kanon synodu w Elwirze, list Euzebiusza z Cezarei do Konstancji oraz kilka fragmentów pism Epifaniasza z Salaminy. Następnie autor przywołuje Ojców Kościoła i pisarzy życzliwie nastawionych do ikon: Jana Chryzostoma, Cyryla Aleksandryjskiego, Bazylego Wielkiego, Grzegorza z Nyssy, Leoncjusza oraz Grzegorza Wielkiego. Ostatni paragraf dotyczy synodu Trullańskiego z 692 r., który stanowi pierwszy drogowskaz na drodze rozwoju chrześcijańskiej ikonografii, nakazując przedstawianie Chrystusa w postaci ludzkiej. Autor tłumaczy nazwę tego synodu, który odbył się w sali kopułowej (sub Trullo) pałacu cesarskiego, lecz nie dodaje w którym mieście: w Konstantynopolu.

Ikonoklazm (obrazoburstwo), czyli ruch wrogi kultowi ikon, stanowi przedmiot trzeciego rozdziału (s. 66-97). Autor omawia genezę ikonoklazmu oraz dzieje tego ruchu antyikonicznego. Przedstawione zostały także doktrynalne podstawy obrazoburstwa m.in.: sprzeciw wobec rzekomego bałwochwalstwa, nadużycia związane z kultem obrazów, starotestamentalny zakaz sporządzania wizerunków, roszczenia kultu duchowego czy też postulat *imago consubstantialis*. Autor prezentuje także chrystologiczne podstawy ikonoklazmu: chrystologię cesarza Konstantyna V oraz chrystologię synodu w Hieria z 754 r.

Rozdział czwarty (s. 97-140) podejmuje temat odpowiedzi ortodoksji na ikonoklazm. Na początku przywołana została refleksja patrystyczna dotycząca wywodów ikonoklastów. Szczególny akcent położony został na rozstrzygnięcie VII soboru powszechnego zebranego w Nicei w 787 r., wieńczącego dramatyczny okres ikonoklazmu: „powinny być przedmiotem kultu nie tylko wizerunki drogocennego i ożywiającego krzyża, ale tak samo czcigodne i święte obrazy”. Następnie autor omawia zmienne losy recepcji uchwał Soboru Nicejskiego II na Zachodzie. Uwagę kieruje na synod w Frankfurcie z 794 r., który z powodu niefortunnego przekładu tekstów soborowych i z powodów politycznych odrzucił uchwały soborowe, zatwierdzone już przez papieża Hadriana I. Autor wyjaśnia, że wrażliwość religijna Franków Karola Wielkiego, czczących krzyż i relikwie, była odmienna od Greków, którzy doświadczali *sacrum* w ikonach. Krótko zostały wspomniane ruchy, czyniące z obrazów przedmiot swoich ataków: waldensi, zwolennicy Johna Wiklifa, lollhardzi, husyci, humaniści z Erazmem z Rotterdamu na czele. Warto bliżej i szerzej przyjrzeć się ich postawie wobec obrazów świętych. Autor pominął natomiast zupełnie postawę jansenistów wobec tej kwestii. Kościół katolicki ostatecznie zaakceptował uchwały II Soboru Nicejskiego w *Dekrecie o wzywaniu, czci i relikwiach świętych oraz o świętych obrazach* na Soborze Trydenckim w 1563 r. Rozdział kończy się bardzo krótkim omówieniem poglądów reformatorów: U. Zwingliego, J. Kalwina i M. Lutra. Postulowałbym rozwinięcie także tego zagadnienia, uwzględniając chociażby opracowanie S. Michalskiego (*Protestanci a sztuka. Spór o obrazy w Europie nowożytnej*, Warszawa 1989).

Ostatnia, trzecia część książki prezentuje w trzech rozdziałach refleksję teologiczną nad świętym obrazem (s. 141-250). Pierwszy rozdział (s. 145-158) omawia patrystyczną teologię ikony jednego tylko teologa: Teodora Studyty. W drugim rozdziale (s. 159-200) zaprezentowano współczesne prawosławne koncepcje ikony: chrystologiczną L. Ouspensky'ego; pneumatologiczno-sakramentalną P. Evdokimowa oraz sofiologiczną S. Bułgakowa. Ostatni roz-

dział (s. 201-250) zajmuje się teologią świętego obrazu w Kościele katolickim. Szczegółowo omówiony został tradycyjny tomistyczny wykład C. R. Billuarta z XVIII w. Następnie autor przytacza przesłanki i sugestie dla współczesnej katolickiej teologii świętego obrazu. Na koniec, co jest szczególnie cenne, przedstawił własny wkład do refleksji nad teologią świętych obrazów, zwracając uwagę na aspekty mariologiczne.

Wartość naukowa tej trzeciej części książki jeszcze bardziej by wzrosła, gdyby sięgnąć obficiej po myśl teologiczną szerszego grona teologów. Z okresu patrystycznego na bliższą uwagę zasługują pominięci m.in.: Atanazy z doktryną o Chrystusie – „Obrazie współistotnym”; Cyryl z Aleksandrii z doktryną o Ciele Słowa; Maksym Wyznawca z doktryną agapetologicznego uobecnienia; German z Konstantynopola, piszący o ikonie jako wyobrażeniu ciała Chrystusa; Jan Damasceński, ukazujący ikonę jako materię przenikniętą łaską, czy wreszcie Teodor Abu Qurrach, rozważający teologiczną kwestię uobecnienia w ikonie. Spośród bardziej współczesnych myślicieli prawosławnych zajmujących się teologią ikony warto przybliżyć myśl: W. Łosskiego, archimandryty Zenona (Teodor, ur. 1953) czy W. W. Lepachina (ur. 1945), a spośród współczesnych katolickich teologów np. Ch. Schönborna czy K. Klauzy.

Autor zamieścił w załączniku wybrane teksty magisterium Kościoła na temat ikony. Teksty są w języku łacińskim, i co godne podkreślenia, zamieszczono także tłumaczenie na język polski z języków oryginalnych. Aneks można by ewentualnie uzupełnić o wypowiedź Synodu Rzymskiego z 731 r.

W dobie cywilizacji obrazu Kościół staje przed zadaniem komunikowania prawdy objawionej nie tylko za pomocą słowa, ale w większym stopniu za pośrednictwem obrazu, ikony. Szkoda, że w książce poświęconej ikonom zabrakło ich ilustracji. Jedynie na okładce umieszczono mozaikę przedstawiającą Matkę Bożą, niestety projektant nie podał jej nazwy i miejsca pochodzenia.

W przeciągu 2000 lat dziejów chrześcijaństwa wypracowano teorię i praktykę ikonologiczną. Tytuł *Ikona w życiu, wierze i w teologii Kościoła* sugeruje, że przedstawiona zostanie nie tylko refleksja teologiczna nad ikonami, ale szerzej zostanie omówiona rola ikony w praxis Kościoła. Zabrakło jednak ukazania funkcji ikony w liturgii, zwłaszcza wschodniej, czy w codziennej pobożności wiernych. Czytelnik nie dowie się prawie nic o ikonopisarstwie, o praktykach i zwyczajach dotyczących ikon czy świętych obrazów. Aspekt prakseologiczny został – moim zdaniem – niedowartościowany. Realizując przesłanie ekumeniczne, wypadało by wspomnieć o wspólnocie Taizé, założonej przez brata Rogera Schulza z kościoła reformowanego, w której ikony jednak odgrywają istotną rolę. W publikacji zabrakło także spojrzenia na współczesne nieorto-

doksyjne poglądy w zakresie czci obrazów np. sekt, a szczególnie na gruncie polskim Świadców Jehowy.

Wydawnictwo SALWATOR reklamuje recenzowaną pozycję jako „wartościową książkę poświęconą sztuce ikony”. Trzeba jednak skorygować tę wypowiedź. Jest to cenna publikacja dotycząca nie sztuki czy historii sztuki, ale teologii świętych obrazów. Można zgodzić się z wydawcą, że stanowi ona „doskonałą pomoc w zrozumieniu świętych obrazów – ikon, przybliżającą myśl chrześcijańskiego Wschodu i Zachodu”. Czytelnik oczekujący od tej książki informacji na temat koloru, kształtu, relacji przestrzennych, motywów, symboli znajdujących się na ikonach – może być zawiedziony. Autor bowiem patrzy na ikonę/obraz święty z perspektywy teologa dogmatyka i historyka dogmatu. Wydaje się więc, że zabrakło podtytułu, który by sprecyzował zakres treściowy książki np. *Zarys teologii świętego obrazu* albo *Studium historyczno-dogmatyczne*.

Pisząc recenzję odkryłem, że omawiana książka stanowi nieznacznie poprawione wydanie pozycji: *Obraz święty – ikona w życiu, w wierze i w teologii Kościoła. Zarys teologii świętego obrazu*, Wydawnictwo Zakonu Paulinów Paulinianum, Częstochowa–Jasna Góra–Skałka 1993. Niestety ani wydawnictwo, ani autor o tym nie wspominają. Różnica polega na zmianie tytułu, dosłownie kosmetycznych korektach w tekście i braku ilustracji w aktualnym wydaniu. Czytelnik ma prawo wiedzieć, czy kupuje nowo napisaną książkę, czy kolejne jej wydanie. Po 15 latach od pierwszego wydania można nanieść wiele poprawek, „odświeżyć” ją; w związku z taką sytuacją pozwoliłem sobie spojrzeć na recenzowaną pozycję bardziej krytycznym okiem.

W bibliografii „najnowsze” publikacje pochodzą z 1992 r. Pozostaje pewien niedosyt w związku z faktem pominięcia najnowszych wartościowych badań w tej materii w kolejnym wydaniu. W międzyczasie ukazały się cenne dwie prace zbiorowe: *Chrystus wybawiający. Teologia świętych obrazów*, red. A. Napiórkowski OSPPE, Kraków 2002, oraz *Obraz i kult. Materiały z konferencji „Obraz i kult” KUL–Lublin, 6-8 października 1999*, red. M. U. Mazurczak, J. Patyra, Lublin 2002. Autorami współczesniejszych ważnych opracowań dotyczących ikon i obrazów, a dostępnych w języku polskim, są chociażby: R. Cormack, B. Dąb-Kalinowska, I. Jazykowa, K. Klauza, E. Smykowska, E. Trubieckoj, A. Turczyński czy K. Ware.

Powyzsze zamieszczone przeze mnie dość liczne uwagi nie pomniejszają wartości omawianej książki, która pod względem swojej treści, jak i komunikatywnego języka może odegrać istotną rolę w uprzystępnianiu i poprawnym zrozumieniu teologii ikony. W ten sposób ojciec prof. Łukaszuk jako dogma-

tyk wprowadził w teologiczne zagadnienia świętych obrazów szersze rzesze czytelników. W recenzowanej pozycji ogromną dawkę wiedzy znajdą nie tylko studenci teologii, ale także katecheci, uczniowie szkół średnich oraz wszyscy szukający głębszego zrozumienia ikon. Trzeba podkreślić, że przy lekturze czytelnik nie tylko zdobywa wiedzę dotyczącą teologii ikony, ale buduje swoją właściwą pobożność, uczy się okazywać szacunek i praktykować odpowiednią religijną cześć wobec świętych obrazów.

Ks. Dariusz Zielonka SDS